Nro. 57.

GAZETA LWOWSKA.

W Piątek dnia 16. Lipca 1813.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Dnia 13. b. m. wyruszył z tąd na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego odwodowy batalion C. K. pułku pieszego Xięcia de Ligne.

Dalszy ciąg (*przerwanego w przeszłym Nrze Gazety naszéy*) Patentu N. Pana, tyczącego się gry loteryynéy:

§. 12. Ciągnienia Loteryi bedą w dniach zawsze poprzedniczo obwieszczonych, w obecności Kommissarzów do tego mianowanych, z formalnościami dotychczas zwyczaynemi przedsięwzięte. Wyciągnione na téy pięć Numerów, oznaczaią wygraną podług proporcyi stawek na nie granych i od Skarbu loteryynego przyiętych. §. 13. Wygrane ilości będą w Kollekturach loteryynych w mieyscu Urzędu znayduiących się, każdego razu zaraz piérwszego dnia po ciągnieniu (wyiąwszy Niedziele i Swięta) oddawcóm oryginalnych kwitów stawkowych, które zawsze dla prawych właścicielów służą, w gotowiźnie bez wszelkiego odciągnienia wypłacone. W Kollekturach, od stanowiska Urzędu oddalonych, będzie podobnież na to wzgląd miany, aby wygrana ilość, podług możności w czasie naykrótszym wypłacona była, i na przypadek, gdyby takowe Kollektury potrzebnym na to zapasem pieniędzy opatrzone nie były, będą onym iak nayprędzéy pieniądze przesłane. §. 14 Wszystkie wygrane kwoty, mniéy iak Tysiąc Reńskich wynoszące, maią w tych samych Kollekturach loteryynych, gdzie na nie stawki czyniono, owe zaś, co Tysiąc Reńskich i więcéy wynoszą, bezpośredniczo w tyczących się Kassach dochodów loteryynych bydź wypłacone; iednakże i te wygrane ilości będą na żądanie stron, ale tylko n[illegible] niebezpieczeństwo, i bez dalszéy odpowiedzi[illegible]rbu, za złożeniem kwitu stawkowego w Urzędzie, albo im samym, lub od nich Upoważnionym, albo też Kollektantóm loteryynym wydane i odesłane. §. 15. Bez przyniesienia i powrócenia oryginalnéy kartki stawkowéy, nie można wcale w żadnym przypadku ani wygranéy pretensdować, ani też zapłacenia onéy uiścić. To samo służy także na ten przypadek, gdyby kartki stawkowe, przez onych niciakie obcięcie, rozdarcie, lub inszym iakim sposobem istotne uszkodzenie w częściach rozróżniaiących, poniosły. §. 16. Jeżeliby nad wszelkie spodziewanie Kollektant prawnie wygraną ilość zapierał, albo takowéy zupełnie wypłacić nie chciał, to strona pod utratą prawa rekursowania do Skarbu, kartki czyli kwitu stawkowego Kollektantowi oddać nie powinna, lecz tenże u siebie zatrzymać, i za pomocą onego (nie uchybiaiąc terminu, iaki w §. 23. wyznaczony iest, bo po upłynieniu tego żadna pretensya o wygraną mieysca mieć nie może,), do samego Urzędu Dochodów loteryynych o zapłacenie udać się ma. §. 17. Wygrane kwoty będą iedynie podług treści oryginalnych Tabel Kollektantów, w Archiwach loteryynych zachowanych, które stosownie do §. 4. iedynie tylko gry od stron podane i od Urzędu przyięte w sobie zawieraią, nigdy zaś podług kopiiowanych stawek, które Kollektańci może dla wiadomości stron na kartkach stawkowych, lub innych karteczkach wynotuią, wypłacane. §. 18. Na przypadki zdarzyć się mogące, że gdyby kiedy pomimo prawideł ostrożności, stronom dla uniknienia wszelkich omyłek i błędow w §. 4. zaleconych, przecież gry Tarysie przeciwne, to iest: takie stawki, w których zapisana kwota pieniężna z liczbą

Numerów i nastąpić maiącą wygraną nie zgadza się, w Tabelach oryginalnych zapisane były, a te przy rewizyi urzędowney pomimo wszelkiéy na to dawanéy baczności, przecie dostrzeżonemi i poprawionemi nie zostały, muszą bydź wygrane kwoty zawsze rzetelnie podług stawek pieniężnych, w rubrykach pieniężnych Tabel oryginalnych wpisanych i od Skarbu przyiętych, które po nastąpionych ciągnieniach żadnéy odmianie więcéy podpadać nie mogą, porachowane i wypłacone. Podług tego należałoby zatém n. p. wygraną, graiąc na dwa Numera, na któreby w Tabeli na 3 (Ambo solo na trzy Dukaty) z pięciu kraycarami zapisano stało, nie podług błędnego przyrzeczenia trzema Dukatami, czyli Dwunastu Reńskiemi, ale podług porachowanéy stawki pieniężnéy pięciu Dukatami, czyli Dwudziestu Reńskiemi, wypłacić. Podobnymże sposobem należałoby także przy trzech Numerach, ieżeli na każdy w rubrycę po czternaście kraycarów na Extrakto zapisano, a w rubrycę pieniężnéy zamiast czterdziestu dwóch kraycarów, zamałą kwotę dwudziestu ośmiu kraycarów porachowano, wygraną trafionego Extraktu nie na czternaście kraycarów, ale tylko podług kwoty od Urzędu przyiętéy na dziewięć i iedną trzecią część kraycar. ułożyć, i takową w dwóch Reńskich i dziesięciu z dwoma trzeciema częściami krayc., albo po odtrąceniu ułomków kraycarowych, które przy wygranych opuścić się maią, w dwóch Reńskich i dziesięciu kraycarach zapłacić. §. 19. Przy stawkach z trzech lub więcéy Numerów składaiących się, i razem na Ambo i Terno granych, któreby z kwotą niewłaściwą wciągnione i poprawione zostały, nie będzie nigdy zapisana wygrana za Ambo, ieżeli wpisana stawka tyle albo i więcéy, iak Ambo kosztuie, wynosi, zapłacona; lecz zawsze tylko przyobiecana wygrana Terna, podług kwoty od stawki pieniężnéy pozostaiącéy regulowana, i podług téy wygrana wypłacona bydź ma; n. p. ieżeliby w Liście pięć Numerów ze stawką trzynastu kraycarów i fałszywą obietnicą 1/200 (Ambo ieden, Terno Dwieście Dukatów zapisane były), to musiałoby Ambo, które dziesięć kraycarów kosztuie nieodmienionem zostać, resztuiące zaś od całéy stawki trzynastu kraycarowéy, trzy kraycary, na Terno bydź porachowane, a zatém wygrana na sześć Dukatów za poiedyncze Terno zmnieyszona i wypłacona. Gdyby zaś postawiona kwota pieniężna taka była, żeby ona na zapisaną obietnicę samego tylko Amba iuż nie wystarczała, to ma cała stawka pieniężna tylko na Terno samo służyć, a zatém nie może żadne Ambo, ale tylko proporcyonalna wygrana Terna, bydź pretendowana i wypłacona; n. p. w sześciu Numerach na 1 (ieden Ambo) wpisanych ze stawką dziesięciu kraycarów, byłaby cała kwota 10 kraycarów, ponieważ Ambo samo iuż pietnaście kraycarów kosztuie, na Terno porachowana, a zatém tylko proporcyonalna wygrana za Terno, która, po trafionych trzech Numerach dziesięć, po czterech Numerach czterdzieści, a po pięciu Numerach, sto Dukatów wynosi, byłaby zrobioną, ale żadne Ambo nie byłoby wygrane. §. 20. Względem niespostrzeżonych Duplikatów, to iest takich gry, gdzie dwa całkiem iednakowe Numera w iednéy stawcę czyli rzędzie znayduią się, ustanawia się, że iednakowe Numera zawsze tylko ieden Numer znaczyć maią, i wygrane w stosunku do stawki pieniężnéy tym sposobem wypłacone będą, iak gdyby dublowane Numerem raz tylko zapisane były. Podług tego można zatém przy Duplikacie w dwóch Numerach Ambo solo graiąc, za całą stawkę pieniężną tylko Extrakto, w trzech Numerach Ambo Terno albo tylko Terno graiąc, iedynie Ambo solo wygrać; przy Duplikatach zaś w grach na cztery i więcéy Numerów, które się podobnież dla nieważnych podwóynych Numerów na mniéy Numerów zmnieyszaią, musi naturalnie obiecana wygrana, podług stawki pieniężnéy, stosownie do zasad w. §. 19. zawieraiących się, bydź podwyższona, i przyzwoita wygrana wypłacona. §. 21. Przy wszystkich w rewizyi urzędownéy znalezionych, a zatém przed ciągnieniami poprawionych, Taryfie sprzeciwiaiących się stawkach, będą wygrane całkiem podług obietnicy urzędownie odmienionéy, podług stawki pieniężnéy uiszczone. Przy tych poprawieniach, które stosownie do natury rzeczy iedynie podług urzędowego zdania nastąpić mogą, a przeto Skarb loteryyny żadnym sposobem odpowiedzialnym nie czynią, zachowa się ile możności ta zasada, że kwota w Listach wyrażona zmnieyszona nie będzie, ale raczéy podług okoliczności rzeczy powiększona, i tym samem obietnica porownana zostanie. Co się tyczé owych gry, któreby może bez obietnicy, albo bez stawki pieniężnéy w Listach zapisane były, może bydź tak iedna, iak i druga przez Urząd loteryyny podobnież tylko według iego zdania wyznaczoną, i podług tego wypłacenie wygranéy uiszczone, To samo także o poprawionych Nume-

rach dubluwanych, rozumieć się ma. §. 22 Na wygrane loteryyne kwoty nie ma ani sądowa, ani też insza kondykcya mieysca. Nawet i w tym przypadku, gdyby gracz prenotacyi na zgubioną kartkę stawkową, dla wypaśdź mogącéy, albo iuż wypadłéy wygranéy żądał, może takowa tylko tak dalece bydź dozwolona i wtenczas tylko skutkować, gdy znalazca onéy, prawa, iakie przez to pozyskać mógł, dobrowolnie zrzecze się; gdyż w ogólności to za zasadę służyć ma, że ten, kto kartkę stawkową posiada, także za prawego właściciela uważany bydź powinien. §. 23. Za wygrane loteryyne kwoty ręczy Nasz Skarb przez trzy miesiące rachuiąc od dnia każdego ciągnienia, w którym to przeciągu czasu, muszą iednak kartki stawkowe nie tylko w Kollekturach loteryynych, ale nawet iuż w Urzędzie samym bydź złożone. Po upłynieniu tego terminu, przepadaią wszystkie, z iakiéy bądź przyczyny nie odebrane wygrane kwoty, a takowe kartki stawkowe staią się całkiem nieważnemi.

(*Dokończenie nastąpi.*)

Z Białéy d. 8. Lipca. — Od d. 25. Czerwca aż do d. 3. b. m. przeszło przez nasze miasto na mieysce dalszego przeznaczenia swoiego kilkanaście oddziałów C. K. woyska rozmaitéy broni.

Z Wiédnia d. 6. Lipca. — Według wiadomości z Giczyna pod d. 2. Lipca, obraca N. Pan z czasu do czasu kilka godzin popołudniowych na oglądanie okolic Giczyna, tudzież znayduiących w nich zakładów rękodzielnianych i innych publicznych instytutów. Dnia 3. Lipca polował N. Pan w Kopidlnie na ielenie. W. Burgrabia Czeski Hrabia Kolowrath i Kanclerz nadworny Hrabia Lażański bawią od kilku dni w Giczynie. Dnia 1go Lipca wieczorem powrócił tamże z Drezna Minister interessów zagranicznych Hrabia Metternich.

Z Pragi donoszą, że Ces. Rossyyskie WW. Xiężniczki, Xiężne Oldenburska i Weimarska, powróciły d. 24. Czerwca z Opocznéy i mieszkaią w domu wielkiego przeorstwa.

Wiadomości zagraniczne.

Xięstwo Warszawskie.

Rada naywyższa tymczasowa Xięstwa Warszawskiego wydała następuiące rozporządzenie:

JW. Jenerał Gubernator Xięstwa Warszawskiego, przedstawił Radzie naywyższéy do wykonania odebrane z główpéy kwatéry od JO. Xięcia Wołkońskiego pismo wyrażaiące wolą Jego Imperatorskiéy Mci. — Pismo to zawiera, iż rapport JW. Jenerała Gubernatora do s. p. JO. Xięcia Kutuzowa Smoleńskiego Feldmarszałka, z załączoną kopiią reskryptu Ministra Sprawiedliwości Xięstwa Warszawskiego względem ciągłego działania Sądownictwa w imieniu Króla Saskiego był przedstawiony N. Imperatorowi. — Jego Imperatorska Mość łaskawie rozkazać raczył, iż Sądownictwo w Xięstwie Warszawskiém ma się odbywać podług ducha ustanowionéy dla Rady naywyższéy organizacyi, i stosować się do wydanéy przez JO. Xięcia Feldmarszałka rezolucyi; to iest: iż akta wszelkiego rodzaiu tyczące się Sądownictwa w Xięstwie Warszawskiém maią bydź przyymowane i zawierane w imieniu Rady naywyższéy, nie zważaiąc bynaymniéy na przeciwne temu urządzenia byłego Rządu, i nie tamuiąc z powodu onych, iako nie exystuiących i żadnéy mocy nie maiących, biegu czynności tak Rady iako i innych Subselliów. — Jego Imperatorskiéy Mci wolą iest oraz, ażeby ci wszyscy, którzyby nadspodzianie ośmielili się sprzeciwiać przepisom Rady i ustanowionemu porządkowi w Sądownictwie, ostrzeżeni byli poprzedniczém uwiadomieniem, iż względem takowych nayostrzeysze środki przedsięwzięte zostaną, i aby za pierwszą powziętą wiadomością o nieposłuszeństwie, takowych imać i trzymać pod aresztem, donosząc natychmiast o tém Jego Imperatorskiéy Mci. — Rada naywyższa, końcem należytego wykonania woli N. Monarchy, wchodząc w szczegóły tego przedmiotu tyczące się, i znayduiąc, iż wszystkie rozporządzenia dawnego Rządu w epoce zaięcia Xięstwa Warszawskiego przez woyska Rossyskie od Ministrów, Prezesów i innych Władz tak duchownych iako i świeckich przy opuszczeniu mieysc swoich wydane, na mocy naywyższéy woli Jego Imperatorskiéy Mci poczytuią się za nie byłe; postanawia przywrócić bieg czynnościóm Władz publicznych i Sądownictwa w takim sposobie, iak to było przed wkroczeniem wóysk Rossyyskich do Xięstwa Warszawskiego, z tą tylko odmianą, że akta wszelkiego rodzaiu w Sądownictwie i we wszysskich bez wyiątku Subselliach, maią bydź przyymowane i zawierane

w Imieniu Rady naywyższéy. Ztąd wynika, iż nietylko te sprawy, które w Dekrecie Króla Jmci Saskiego z d. 25. Stycznia r. 1813 są wyszczególnione, lecz i wszystkie bez wyiątku sprawy, iakiegokolwiek bądź rodzaiu, maią bydź sądzone, oraz exekucya i przedawnienie czyli preskrypcya, o których tenże Dekret w §§. 3 i 4 wspomina, po odebraniu ninieyszego postanowienia maią mieć swą moc i działanie. — Dla zachowania przeto iednostaynéy przy zawieraniu akt formy, Rada naywyższa przepisuie używać następuiących wyrazów: W imieniu Rady Naywyższéy tymczasowéy Xięstwa Warszawskiego — pieczęci zaś według obrazu tu załączaiącego się. — Takowe postanowienie swoie po wydrukowaniu potrzebnéy ilości exemplarzy, Rada naywyższa mieć chce rozesłaném do wszystkich Juryzdykcyów i Subselliow dla należytego i niezawodnego uskutecznienia, a do Zwierzchników departamentowych Rossyyskich dla wiadomości. — Nakoniec Rada naywyższa stanowi, aby w tym względzie załączone obwieszczenie zwykłym sposobem ogłoszoném zostało.

Działo się na Sessyi w Warszawie d. 25. Czerwca 1813.

(Podpis) Łańskoy.

Pieczęć: Orzeł Polski bez tarczy Saskiéy, w środku napis: Rada naywyższa Xięstwa Warszawskiego.

(Drukowane, w Xięstwie Warszawskiem publicznie w téy mierze ogłoszone i poprzybiiane obwieszczenie, do przyszłego Nru odkładamy.

Związek Reński.

Gazeta Frankfórtska donosi pod d. 30. Czerwca co następuie: „Marszałek Xiążę Castiglione, naczelny Dowodzca woyska obserwacyynego w Bawaryi, wyiechał z tąd dzisiay zrana dla udania się do Würzburga, główney kwatéry tegoż woyska. Towarzyszy temu Marszałkowi Jen. Menard, Szef sztabu jeneralnego. Dnia dzisieyszego nadciągnął do Frankfórtu 8my pułk lekkiéy, a 45ty liniiowéy piechoty. Oba należą do woyska stoiącego w Bawaryi, i wyruszą iutro do Würzburga. Pułk 9ty strzelców gwardyi przybył także do naszego miasta, i ruszy ze znakomitym parkiem artyleryi toż samo do Würzburga. W mieście naszém panuie taka czynność i taki ruch woyskowy, iak na początku wyprawy woiennéy. Wczoray przyprowadzono tu znowu oddział poymanych Rossyan i Prusaków, złożony z 4 Officerów i 450 ludzi.“

Magistrat Lipski na wyższy rozkaz podał do wiadomości publiczněy, i w gazecie umieścić kazał następuiące obwieszczenie:

„Na rozkaz JO. Xięcia Padwy uwiadomiamy Publiczność tuteyszą o naywyższém nieukontentowaniu N. Cesarza i Króla Napoleona, które miasto Lipsk przez naganne sprawowanie się kilku osób w czasie ostatnich politycznych wypadków na się ściągnęło; przeto, aby przez podobne wykroczenia niektórych osób, wszyscy tuteysi mieszkańcy na ciężką karę nie byli narażeni, podaie się ninieyszém do publiczněy wiadomości, iż wszyscy, którzy z woyskami Rossyyskiemi lub Pruskiemi iakikolwiek bądź związek utrzymuią, przedsięwzięcia ich wspieraią, lub wiadomości im udzielaią; tudzież wszyscy, którzy należące do wóysk nieprzyiacielskich osoby lub sprzęty u siebie przechowuią, albo do przechowania ich pomagaią; iako też wszyscy, którzy przez słowa lub uczynki podeyrzanemi się staią o sprzyianie stronie nieprzyiacielskiéy, lub o niesprzyianie woysku Francuzkiemu i iego Sprzymierzonym, i którzy w ogólności nieprzystoyne dla Poddanego Saskiego uczucia przez słowa lub uczynki, a szczególniéy przez głośne uczestnictwo w wypadkach woiennych, przez nieprzyzwoite skupianie się na ulicach i publicznych placach, przez zbliżanie się i tłoczenie do przyprowadzanych ieńców woiennych, lub też wcale przez nieposłuszeństwo i sprzeciwianie się straży, albo innym iakimkolwiek sposobem okazuią, nieochybnie za występnych uważani, natychmiast poymani i Władzom woyskowym Francuzkim dla naysurowszego ukarania wydani będą. Do czego się wszyscy stosować maią.“ W Lipsku dnia 21go Lipca 1813.

Rada mieyska Lipska.

Jen. Bertrand, Dowodzca miasta Lipska, ogłoszonego w stanie oblężenia, wydał pod d. 24. Czerwca rozkaz, wskutku którego utworzoną ma bydź w Lipsku do utrzymania Policyi w mieście i na przedmieściach gwardya narodowa z dwóch bataliionów, każdy po 1000 ludzi, złożonych z samych naybogatszych i nayznakomitszych Obywateli miasta. Rada mieyska proponuie Officerów również z grona Obywateli, i przedstawia

onych do potwierdzenia JO. Xieciu Padwy. Służba gwardyi mieyskiéy iest iedynie służbą osobistą. Wszelka ogniowa i rozmaitego gatunku broń bez rożnicy, w mieście lub na przedmieściach znayduiąca się, ma bydź w wyznaczoném na to mieyscu do 25. Czerwca złożoną. Każdy, u któregoby się po upłynieniu tegoż czasu broń znalazła, lub któryby takową starał się ukrywać, zostanie na śmierć skazanym. Będą zatém przedsięwzięte śledzenia dla przekonania się, czyli wszystka broń oddaną została. — Oprócz tego ogłoszono w Lipsku d. 23. Czerwca rozkaz Królewski, w skutku którego miasto Lipsk dla teraźnieyszego uzupełnienia woyska 196 ludzi dostawić musi; dotychczesne uwolnienia rzemieślników nie trudniących się swoiém rzemiosłem, uczniów rzemieślniczych, rękodzielników niekoniecznie do robót potrzebnych, czeladników kupieckich, zbankretowanych lub nie bawiących się iuż handlem kupców, nie celuiących artystów i t. d., nie maią iuż więcéy mieysca,

Doniesienia z miasta Wittenberga pod d. 19. Czerwca są takie: „Przybyli tu z główney kwatéry z Drezna Francuzcy inżyniierowie, którzy nam potwierdzili tę wiadomość, że miasto nasze będzie środkowym punktem wielkich warowni z téy i tamtéy strony Elby. Ostatnie zdarzenia woienne, okazały dostatecznie, iak potrzebną iest ta posada nad Elbą i iak ciężko ią zdobyć, ieżeli iéy Jen. Lapoype, lub inny podobny onemuż Dowodzca bronić będzie. Według zapewnienia tychże Officerów, postanowił N. Cesarz Francuzów wypłacić częściami ze Skarbu swoiego 10 milionów franków na obwarowanie téy twierdzy. Liniia obronna maiąca bydź obwarowaną, zaymować będzie także tak zwane góry winniczne, tudzież wieś Pratau leżącą na lewym brzegu Elby; dawne wewnętrzne warownie miasta maią bydź całkiem zniesionemi, na ich mieyscu zaś zostaną w rozległym obwodzie usypane wały opasane fosą, którą woda Elby napełniać będzie; z borów Królewskich i lasów przyległych, dostawią w tym celu, w czasie wyznaczonym, 200,000 palisad. Na usilne przełożenia dał się nakoniec nakłonić Dowodzca do zmnieyszenia tymczasowo, ustanowionéy 6cio tysięcznéy liczby robotników. Że w takich okolicznościach dalszy pobyt Akademii w naszém mieście staie się coraz wątpliwszym, iest naturalną rzeczą. Dwóch Profesorów wyiedzie w charakterze Deputowanych Akademii do Drezna.“

Teatr Woyny.

Monitor Paryzki pod d. 20. Czerwca zawiéra co następuie:

N. Cesarzowa, Królowa i Rejentka, odebrała następuiące wiadomości o położeniu wóysk d. 14. Czerwca wieczorem: „Wszystkie woyska stanęły iuż w leżach swoich. Stawiaią baraki i zakładaią obozy. Cesarz odprawia codziennie paradę o godz. 10téy. Niektóre nieprzyiacielskie oddziały krążą ieszcze w tyle nas. Są między niemi takie, które iak Schill samowolnie woiuią i rozeymu uznawać nie chcą. Ruszyło iuż kilka kolumn dla zniszczenia onychże.“

O iednym z tychże oddziałów zawiéraią pisma publiczne następuiącą wiadomość z Plauen (w Saxonii) pod d. 9. Czerwca:

„Iazda ochotników Lützowa, połączona z pułkiem Kozaków Majora Eisenwangen, przeszedłszy d. 29. Maia Niższą Elbę przy Tangermünde, przedarła się przez Francuzów do Woigtlandyi; przecięła 9 dróg woyskowych, przeięła wielu gońców, zabrała oraz wielu Officerów i zakłady. Gdy się zbliżała do Weymaru, osada tego miasta poruszyła do broni kilka tysięcy woyska stoiącego w Erfurcie, które zdawało się chcieć uderzyć na ten mały korpus. Lützow więc wpadł w las przez Rastenburg, co dało powód nieprzyiacielowi do domysłu, iż się cofać będzie przy Unsruth. Dnia 3. Czerwca, gdy noc się zaczynała, korpus Lützowa ruszył, przeszedł przez trzy wsie zaięte od nieprzyiaciół nie będąc spostrzeżonym, przebył Saalę, zabrał kilka oddziałów nieprzyiacielskich i tym sposobem w Woigtlandyi stanął.

Gazety Pruskie zawieraią o tymże korpusie następuiącą wiadomość:

„Dnia 13. Czerwca iazda Lützowa stała w okolicy Plauen i Hof, gdzie odebrała wiadomość o zawartém d. 4. zawieszeniu broni. Dowodca Major Lützow postanowił cofnąć się zaraz ku Elbie. Uwiadomił o tém nayblizsze Władze Francuzkie, i otrzymał od nich zapewnienie, iż nie potrzebuie straży do przeprowadzenia, oprócz Kommissarza, który mu w przechodzie będzie przydany. Puścił się więc w drogę, maiąc 500 swoich i 100 Kozaków przez Gera, Zietz i Lützen na Lipsk, a przybywszy d. 17. do Lützen, wyprawił posłańca do Lipska z zapytaniem, czyli korpus iego ma ciągnąć przez miasto, lub koło niego? Lecz żadnéy nie odebrał odpo-

wiedzi. Zbierały się tymczasem w Lützen liczne oddziały iazdy Francuzkiéy, między którémi był pułk Wirtembergski, tudzież piechota, ogółem 5000 ludzi. Nakazał Major Lützow korpusowi swoiemu, w Plauen ieszcze, zachowywanie ścisłéy karności. Wyraźny miał rozkaz nie przedsiębrania nic nieprzyiacielskiego, nie uderzania na nikogo, znoszenia nawet drażnień, ciągnienia na przód spokoynie, zsiadania z koni i prowadzenia ich za cugle idąc przez miasta. Ponowiono ten rozkaz w okolicy Lützen, gdzie Major Lützow wywiadywał się o powodach zbierania się obcego woyska; odpowiedziano mu, iż się to dzieie dla własnego iego bezpieczeństwa, i że to woysko ma mu za straż służyć. W tym stanie przybył korpus iego do wąwozu przy Lützen. Ledwo co przednia straż stanęła u końca onego, gdy na straż tylną uderzono i onę zamknięto za danym znakiem przez wystrzał z pistoletu. Kilkakrotnie z obu stron strzelano. Padło trupem lub raniono około 30 ochotników. Reszta napadniona i odcięta, musiała się poddać; utraciła wszystko, złupiona ze wszystkiego, pieszo do Lipska przyprowadzona, i w Pleisenburgu osadzona. Oddział przedniéy straży przybył nazaiutrz przed bramę miasta, meldował się do przeyścia, i wszedł pod warunkiem zaleconym przez Dowodzcę, aby broń oddał, i zsiadł z koni. Zatrzymali oni wprawdzie swoie rzeczy, ale ich także w Pleissenburgu zamknięto. Gubernator Xiążę Padwy oświadczył, iż przesłał o tém doniesienie Cesarzowi, i że los ich za trzy dni będzie rozstrzygniony. Czterech ochotników uciekło w nocy d. 19. i przybyło do Berlina. Z ich powieści zebraliśmy powyższy opis, opuściwszy drobne szczegóły. Major Lützow miał umknąć. Mieszkańcy Lipska okazali się przy téy okoliczności ludzkiemi wspieraiąc nieszczęśliwych iedzeniem i napoiem. Liczba ieńców wynosi 200 żołnierzy i 11 Officerów.

Gazeta Dworska Wirtemberska, zawiéra o powyższych zdarzeniach następuiący rapport urzędowy:

Królewski Jenerał Major i Brygadyer Hrabia Normann, nadesłał do Sztutgardu rapport datowany w Lipsku d. 23go Czerwca, w którym donosi, że d. 17. Czerwca otrzymał od Xięcia Padwy rozkaz, aby z 2ma szwadronami, 3ma kompaniiami i 2ma działami pod dowództwem Ces. Francuzkiego Jenerała dywizyi Fournier, maiącego przy sobie Francuzki bataliion i 800 dragonów, ruszył przeciw Pruskiemu korpusowi, który z Gery ku Zeitz i Pegau miał ciągnąć. Wieczorem dowiedziano się, iż korpus ten stoi w Kitzen niedaleko Lützen. Jen Normann odebrał wtém rozkaz zaiąć z woyskiem swoiém wieś bez czynienia iednakże piérwszego wystrzału, a Parlamentarzów do Jenerała dywizyi odesłać. O kilkaset kroków ode wsi Kitzen, spostrzegł Jen. Major Hrabia Normann nieprzyiaciela, uszykowanego po lewéy stronie ode wsi na drodze ku Lipskowi. Zmierzchło się iuż było wtenczas, iednakże spostrzegł Hrabia Normann, że stało przeciw niemu 5 szwadronów, i że ieszcze prócz tego mocna straż przy taborach znaydowała się; uszykowawszy zatém swoią iazdę i piechotę we dwie kolumny, posunął się na przód. Pruski Major Lützow, dowodzący korpusem nieprzyiacielskim, wyiechał wtém przeciw niemu z trembaczem, i zapytał się: Co się to ma znaczyć? Hrabia Normann odpowiedział mu, że ma rozkaz ciągnienia do wsi Kitzen; lecz gdy zastaie tu Prusaków, przeto posunie się aż przed ich linię i oczekiwać będzie dalszych rozkazów; tymczasem zaś wolno iest Majorowi Lützow udać się bez przeszkody do Jen. dywizyi Fournier; dodał prócz tego Hrabia Normann, że w tym czasie nie uderzy na Prusaków, ponieważ żadnego w téy mierze nie ma rozkazu. Podczas, gdy Major Lutzow poiechał do Jenerała dywizyi, posunął się Hrabia Normann aż na 20 kroków ku nieprzyiacielowi, a Francuzkich dragonów i piechotników w drugim oddziale postawił. W tém ruszyły stoiące w odwodzie nieprzyiacielskie szwadrony, i zaczęły ciągnąć za taborami swoiemi. Major Lützow powrócił potém od Jenerała dywizyi do korpusu swoiego, i wkrótce ruszyły się także stoiące w piérwszéy linii szwadrony nieprzyiacielskie, ciągnąc gościńcem wiodącym do Lipska. Jen. Hrabia Normann odebrał w tém rozkaz ciągnąć z 2ma szwadronami przodem wzdłuż nieprzyiaciela, oświadczyć mu, że się poddać musi, a w przypadku oporu przymusić go do tego. Ponieważ iuż bardzo było ciemno, przeto musiano bardzo blisko iechać koło nieprzyiaciela, aby go z oczów nie stracić; lecz że się nieprzyiaciel śpieszył, przeto zmuszonym był Hrabia Normann do kommenderowania w cwał, poczém padł pierwszy wystrzał ze strony nieprzyiacielskiey; nieprzyiaciel starał się oddalić tak szybko, iak mógł, i był równie szyb-

ko ściganym. W tém dopadli Prusacy iedney wsi, uszykowali się pod nią i zagrażali lewemu bokowi naszemu; to zniewoliło Jen. Normann do wezwania dragonów Francuzkich dla zasłonienia tegoż boku; co nie stało na samym gościńcu, nie mogło dla głębokich rowów przyiśdź do wsi. Stano tedy przez nieiaki czas, a Prusacy nie przestali dawać ognia. Nadaremnie wzywano ich do poddania się. Po zasłonieniu lewego boku, odebrał Pułkownik Xiążę Wallerstein od Jen. Normann rozkaz uderzenia pałaszem. Pułkownik przeskoczył z ludźmi swoiemi rów, a korpus nieprzyiacielski poszedł w rosypkę. W téy potyczce poymano 10ciu Pruskich Officerów około 100 ludzi, i 65 koni. My utraciliśmy iednego ieźdzca i 4 konie; ieden Porucznik, Wachmistrz i pięciu ieźdźców zostali lekko ranieni. Z powodu wielkiéy ciemnoty musieliśmy zaniechać ścigania, inaczéy byłby nieprzyiaciel większą ieszcze poniósł stratę. Jenerał dywizyi rozkazał potém stanąć niedaleko wsi Krautnauendorf. Tymczasem pospadało w ciemnocie wielu Prusaków z koni; konie porozbiegały się, i drugiego dnia pochwytane zostały. Dnia 18. Czerwca zrana dowiedziano się, że blisko Lipska przeszło 160 ludzi z korpusu Pruskiego rzekę Elstrę przebyło, których ścigać nakazano. Jen. Major Hrabia Normann, krążył zatém aż do d. 22. Czerwca między Lipskiem, Hallą, Dessau i Düben, poczém odebrał rozkaz powrócenia osobiście do Lipska i wzmocnienia oddziałem swoim utworzonych ieszcze d. 15. Czerwca 4rech ruchomych kolumn Würtemberskich, które maią rozkaz szukania i chwytania krążących z téy strony Elby Rossyysko-Pruskich oddziałów.

Gazety Pruskie zawiéraią następuiący wyciąg listu z Boitzenburga pod d. 24go Czerwca: „Ces. Rossyyskie przednie straże stoią wciąż ieszcze o mile z przodu Lauenburga. Główna kwatéra Jen. Barona Tettenborna znaydowała się od czasu ustąpienia z Hamburga ciągle w Lauenburgu; nieprzyiaciel nie ważył się uderzać na niego wśród owego czasu. Teraz posłano woysko głębiéy w Kray Meklenburski dla ulżenia obciążonym bardzo okolicom nad Elbą. Jen. Porucznik Hrabia Wallmoden przeniósł główną kwatérę do Grabowa, a Jen. Tettenborn do Boitzenburga.

Rzut oka na niektóre nayważnieysze wypadki roku 1812.

(Ciąg dalszy.)

Obróćmyż teraz oczy nasze na Rossyę, a okaże się nam toż samo ziawienie rozwinięcia sił wewnętrznych i zewnętrznego bezpieczeństwa. Rząd starał się w ostatnich latach nie bez skutku podnieść przemysł kraiowy wszelkiemi środkami, a handel między rozległemi swemi krainami przez polepszenie spławności rzék i rozszérzenie systematu kanałowego rozprzestrzenić; takim to sposobem założoną została posada do zbawienney niepodległości od zagranicznych płodów kunsztu nie tylko na ostatnim kresie Europy, ale po części i w saméy nawet Azyi; ślady rzeczonéy zasady w przyiemnéy okazały się postaci. Był to piérwszy skutek, przez ów sławny ukaz z d. 17. Grudnia 1810 zapadłego wyroku przeciw wszelkim zagranicznym fabrykatóm, który, gdzie tylko z umiarkowaniem i rostropnością zastosowywanym będzie, wcześniéy lub późniéy nayzbawiennieysze tak dla Kraiu iako i Ludu przynieść musi korzyści. Przy panuiącym bowiem we wszystkich klassach zbytku tak w stroiach, iako i w okazałości zewnętrznéy, nie mogą iuż więcéy Kraie północne i wschodnie Europy ze swemi surowemi płodami iśdź w zapasy z przemysłem i kunsztami południa i zachodu, iak się to ieszcze przed pół wiekiem zdarzało; i ta to zasada, która do wszystkich Państw zwolna wstęp znayduie, iest iuż sama dostateczną do nadania cechy wiekowi naszemu przez znakomitą zmianę stosunków iednych Mocarstw ku drugim. Iako piérwszy skutek wewnątrz ożywionego przemysłu okazało się dla Rossyi znaczne polepszenie kursu wexlowego za granicą, które także po części i widokowi mogącego nystąpić rosprzestrzenienia handlu morskiego przypisać należy; iednakże piérwsza onego przyczyna od zmnieyszenia potrzeby zagraniczney waluty zawisła; co zawsze poprzedzać powinno, ieżeli takowa korzystna zmiana w wartości papierowych pieniędzy ma nastąpić.

Co do stosunków zewnętrznych Państwa Rossyyskiego, tylko układy z Portą Ottomań-

ską doszły w tych czasach do publiczney wiadomości. Klęska, która spotkała woyska Tureckie przy końcu ostatniey wyprawy woienney na brzegu Dunaju, a mianowicie poymanie Czapana Oglu ze znakomitym iego korpusem na Słobodzkiey wyspie, uczyniły Dywan powolnieyszym w przychyleniu się do układów o pokóy, które ze strony Rossyi, od czasu, iak innemi okolicznościami zmuszoną była poprzestać zaczepnego działania na prawém brzegu Dunaju, ciągle popierane były. Siódmego Grudnia stanęli iuż w Bukureszcie na Kongres Rossyyscy Pełnomocnicy, na których czele znaydował się Pan Italiński, były przy Porcie Minister, a po nich wkrótce i Tureccy Pełnomocnicy przybyli. Nastąpił razeym, który iednakże d. 29. Stycznia ze strony Rossyyskiey wypowiedzianym został. Jen. Marków przedsięwziął był ze swoią dywizyą wyprawę na prawy brzeg Dunaju, powrócił jednak niebawnie na swoie dawne stanowisko. Bieg układów trwał tymczasem bez przerwy, a nakoniec, iak wiadomo, doprowadził do nader szczęśliwego dla Rossyi pokoiu.

Sposób traktowania Rossyyskich Pełnomocników na tym Kongressie, chociaż dotąd, i może długo ieszcze będzie pokryty zasłoną, zapewne między nayzręcznieysze w historyi dyplomatyczney policzonym będzie; aż do dokładnieyszego bowiem obiaśnienia będzie zawsze niepoiętą zagadką, iak Porta Ottomańska właśnie w tym momencie, w którym się iey nayświetnieysze otwierały widoki, mogła zdobyć się na takie ofiary, iakie przy zawarciu ostatecznego traktatu uczyniła.

(Dalszy Ciąg nastąpi.)

Meteorologiczne postrzeżenia we Lwowie od dnia 29. Czerwca do dnia 5. Lipca 1813

Dnie	Czas postrzeżenia	Barometr.	Termometr Reaum. 2.	Wilgociomierz.	Kierunek Wiatrów.	Odmiany powietrza.
30	Wsch. Słońc.	28, 3, 1.	† 8.	87, 14.	P. P. Z. słaby	chmury.
	2. po połud.	28, [illegible], 2.	† 16, 1.	57, 62.	Po. W. słaby	chmury.
	10. w nocy	27, 2, 11.	† 10, 3.	82, 00.	Po. Po. W. słaby	pogoda.
1	Wsch. Słońc.	28, 2, 1.	† 10, 2.	80, 47.	Po. Po. W. słaby	iasno.
	2. po połud.	28, 1, 4.	† 18, 5.	51, 90.	Po. średni	ch. moc. deszcz.
	10. w nocy.	28, 1, 9.	† 11, 8.	87, 99.	Z. słaby	pochmurno.
2	Wsch. Słońc.	28, 1, 9.	† 8, 5.	90, 76.	P. Z. słaby	iasno.
	2. po połud.	28, 1, 3.	† 10, 7.	54, 28.	Po. Z. Z. słaby	chmury.
	10. w nocy	28, 0, 9.	† 12, 8.	77, 71.	Po. słaby	chmury.
3	Wsch. Słońc.	28, 0, 0.	† 10, 4.	83, 04.	Po. słaby	chmury.
	2. po połud.	27, 10, 3.	† 17.	64, 04.	Po. W. średni	gę. ch. dszcz.
	10. w nocy	27, 9, 3.	† 13.	87, 33.	Po. słaby	chmury.
4	Wsch. Słońc.	27, 10, 6.	† 10, 7.	86, 66.	Z. średni	gęste chmury.
	2. po połud.	27, 10, 2.	† 15, 4.	60, 09.	P. Z. słaby	gęste chmury.
	10. w nocy	27, 10, 6.	† 12.	79, 04.	P. Z. słaby	gęste chmury.
5	Wsch. Słońc.	27, 11, 1.	† 10, 5.	83, 42.	Z średni	pochm. deszcz.
	2. po połud.	28, 0, 7.	† 14, 3.	62, 85.	Z. średni	pochm.
	10. w nocy	28, 0, 11	† 8, 8.	83, 04.	Z słaby	chmury.